

Sygn. akt II W 809/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Hausman

Protokolant: Wioletta Fabińska

w obecności oskarżyciela publicznego Komenda Miejska Policji - nikt

po rozpoznaniu w dniu 21.10.2020 r. oraz 25.11.2020 r. sprawy

R. G.

s. A. i E. z d. W., ur. (...) w m. N.,

zam. (...)-(...) Ł., ul. (...), PESEL: (...)

obwinionego o to, że:

w dniu 29 stycznia 2020 roku około godziny 16:10 w miejscowości Ł. ul. (...), dokonał umyślnego uszkodzenia pojazdu marki M. (...) o nr. rej. (...) w ten sposób, że wsiadając do pojazdu marki M. uderzył drzwiami w zaparkowany pojazd marki M. (...) o nr. rej. (...) w wyniku czego zarysował powłokę lakierniczą na tylnych prawych drzwiach powodując starty w wysokości 300 złotych na szkodę P. M. (1),

tj. za wykroczenie z art. 124 § 1 kw

orzekł:

1. Obwinionego **R. G.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, że wartość szkody wynosi 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych)
tj. wykroczenia z art. 124 § 1 kw i za czyn ten na mocy powyższego przepisu wymierza mu karę 200 (dwustu) złotych grzywny.
2. Na podstawie art. 124 § 4 kw orzeka wobec obwinionego **R. G.** obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego P. M. (1) kwoty 150,00 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu równowartości wyrządzonej szkody.
3. Zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

II W 809/20

UZASADNIENIE

Dnia 29 stycznia 2020r. ok. godz. 16.00 obwiniony R. G. przyjechał samochodem marki M. o nr rej. (...) na parking przy ul. (...) w Ł.. Samochód zaparkował z prawej strony samochodu marki M. o nr rej. (...) należącego do P. M. (1). Wsiadając z samochodu obwiniony drzwiami swojego auta uderzył w prawe tylne drzwi M. powodując ich uszkodzenie. Siedzący w M. P. M. wyszedł z niej i zażądał od obwinionego 150 zł za naprawienie uszkodzenia. Obwiniony odmówił i się oddalił. Po chwili wrócił do samochodu i ponownie odmówił zapłacenia za szkodę. Następnie

celowo otworzył drzwi M. uderzając w drzwi M. i mówiąc „teraz to sobie maluj” spowodował kolejne uszkodzenie o takiej samej wartości jak poprzednio. Po tym odjechał z miejsca.

(dowód: zeznania: P. M. – k.2-5 i 67; E. M. – k.13-14 i 67; zapis video – k.12; fotografie k.8-10; protokół – k.7).

Obwiniony R. G. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i przed Sądem odmówił składania wyjaśnień. W postępowaniu wyjaśniającym stwierdził, że wysiadając dotknął lewą stroną swojego ciała stojący z lewej strony samochód. Po tym wysiadł kierowca tego samochodu i wskazując na punkt, którego obwiniony nie dotknął zażądał 150 zł. Obwiniony dodał, że odjeżdżając nie uderzył w stojący obok samochód.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego uznając je za wykrętne i skierowane wyłącznie na obronę. Pozostają one w rażącej sprzeczności z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a przede wszystkim zeznaniami samego pokrzywdzonego.

Pokrzywdzony P. M. (1) złożył zeznania zgodne z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym. Jego żona E. M. (2) zeznała, że gdy wróciła do auta zauważyła męża dyskutującego z obwinionym. Dodała, że ten odjeżdżając powiedział „teraz sobie maluj” i uderzając w drzwi M. odjechał. Sąd dał wiarę tym świadkom, albowiem ich zeznania są jasne, logiczne i wzajemnie zgodne. Znajdują potwierdzenie w zapisie video.

Wątpliwości Sądu nie budzą też pozostałe dowody tj. zapis video, protokół i zdjęcia uszkodzeń.

W świetle powyższego wina obwinionego nie budzi wątpliwości, a czyn obwinionego wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 124§1 kw. Obwiniony, bowiem, gdy po raz drugi uderzył w drzwi M. drzwiami M. zrobił to celowo i dokonał uszkodzenia o wartości 150 zł. Sąd uznał obwinionego za winnego jedynie drugiego uszkodzenia drzwi, albowiem mimo ustalenia, że dokonał również pierwszego uszkodzenia, doszedł do wniosku, że nie ma dowodów na to, iż obwiniony zrobił to celowo. Przy pierwszym z uszkodzeń wynikało to zapewne z nieuwagi bądź roztargnienia i nie było celowe. Uszkodzenie mienia jest czynem umyślnym i dlatego tylko w przypadku drugiego z uszkodzeń można przyjąć, że obwiniony wyczerpał jego znamiona. Dowody zebrane w sprawie nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że obwiniony zrobił to z pełną premedytacją.

Zdaniem Sądu kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu oraz bierze pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze, które ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Zważywszy na fakt, że wymiar kary oscyluje w granicach dolnego ustawowego zagrożenia nie można mówić o rażącej surowości. Ponieważ szkoda nie została naprawiona Sąd nałożył na obwinionego taki obowiązek.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 121§1 kpw w zw. z art. 624§1 kpk.